

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR H. S.

Protokolant sekr. sąd E. M.

Po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 r. w Łodzi

Na rozprawie

Sprawy z powództwa T. Z.

(...) S.A w W. oraz Gminie M. Ł. Prezydentowi Miasta Ł.

O zapłatę

- 1. uchyła w całości wyrok zaoczny częściowy wydany w niniejszej sprawie w dniu 17 marca 2014 roku,**
- zasądza od (...) S.A w W. oraz Gminy M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. na rzecz T. Z. kwotę 32.913,50 zł (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset trzynaście złotych 50/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:
 - kwoty 32.882,75 zł (trzydzieści dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt dwa złote 75/100) dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,**
 - od kwoty 30,75 zł (trzydzieści złotych 75/100) od dnia 14 października 2013 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego,**
- 3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,**
- zasądza od (...) S.A w W. oraz Gminy M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. na rzecz T. Z. kwotę 3.217 zł (trzy tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego,
- .nakazuje pobrać od (...) S.A w W. oraz Gminy M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 1.180zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych) tytułem brakującej części opłaty od pozwu której powód nie miał obowiązku uiścić z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego,**
- .nakazuje wypłacić (...) S.A w W. kwotę 118,41 zł (sto osiemnaście złotych 41/100) tytułem nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonej w dniu 18.06.2014 roku i zaksięgowanej pod poz. 241 140893.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 października 2013 roku powód T. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanych in solidum (...) S.A. V. (...) w W. i Gminy M. Ł. – Zarządu Dróg i (...) kwot: 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 203,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 3.360 zł tytułem zwrotu kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od wszystkich tych kwot od dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 30,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami wskazanymi w pozwie oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce oraz zwolnienia od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 24 grudnia 2012 roku powód poślizgnął się i przewrócił na oblodzonej nawierzchni chodnika przy ulicy (...) w Ł. w następstwie, czego doznał złamania kości ramiennej prawej ręki z przemieszczeniem. Chodnikiem, na którym doszło do upadku administrują (...) w Ł.. Podmiotem odpowiedzialnym za sprzątanie terenu oraz zimowe utrzymanie jest Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P., które posiada polisę oc w (...) S.A. V. (...) w W.. Ze względu na okoliczności wypadku poza podmiotem odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie chodnika w miejscu zdarzenia odpowiedzialność ponosi również Gmina Ł. na podstawie przepisu art. 415 k.c. w zakresie złego stanu technicznego chodnika. Mimo wezwania żaden z pozwanych nie wypłacił na rzecz powoda świadczenia. Po wypadku powodem opiekowała się jego żona. Na kwotę 3.360 zł tytułem zwrotu kosztów opieki składa się 56 dni opieki w wymiarze 5 godzin na dobę przy stawce za 1 godzinę rzędu 10 zł oraz 28 dni w wymiarze 2 godzin na dobę przy stawce za 1 godzinę rzędu 10 zł. (pozew k. 4-11)

Postanowieniem z dnia 23 października 2013 roku zwolnił powoda od kosztu opłaty od pozwu ponad kwotę 500 zł oddalając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

(postanowienie k. 23-24)

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Pełnomocnik podniósł, że stanowisko powoda wydaje się być wewnętrznie sprzeczne i wykluczające się. W postępowaniu przedsądowym powód podał, że przyczyną wypadku nie był ubytek chodnika, tylko oblodzona, niczym nie posypana powierzchnia chodnika. W takim przypadku odpowiedzialność winien ponosić podmiot odpowiedzialny za prowadzenie akcji zimowej. Podmiotem takim jest, co do zasady właściciel terenu – Gmina M. Ł., która mogłaby się zwolnić ze swojej odpowiedzialności w oparciu o przepis art. 429 k.c. w drodze powierzenia wykonania odpowiednich czynności profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu. Odpowiedzialność za szkodę powoda ponosi zatem albo właściciel (zarządca) terenu, albo profesjonalny podmiot na podstawie art. 429 k.c. Pozwany kwestionował wszelkie twierdzone pozwem okoliczności, w jakich miało dojść do zdarzenia, jego przebieg, miejsce, stan nawierzchni jak i jakikolwiek związek ewentualnego nieuprzątnięcia lodu czy śniegu z uszkodzeniami ciała powoda, a w konsekwencji odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa za zdarzenie. Odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego do utrzymania zimowego kształtuje się na zasadzie winy, nie ma charakteru absolutnego, a przy jej ocenie należy kierować się w rozsądnych granicach, w świetle zasad doświadczenia życiowego. W dacie i miejscu zdarzenia wszystkie czynności z zakresu zwalczania skutków zimy i śliskości zostały podjęte w odpowiednim terminie i w sposób należyty. Ocena skuteczności prowadzenia takiej akcji winna być dokonywana przy uwzględnieniu specyfiki całego zadania oraz obiektywnych możliwości zwalczania skutków zimy. Ponadto, w ocenie pozwanego zadośćuczynienie dochodzone pozwem jest w rażąco wygórowanej wysokości. (odpowiedź na pozew k. 30-39)

Wyrokiem zaocznym częściowym z dnia 17 marca 2014 roku Sąd zasądził od Miasta Ł.- Zarząd Dróg i (...) w Ł. na rzecz powoda T. Z. kwotę 33.563,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwotę 30,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. (wyrok k. 77)

W dniu 07 kwietnia 2014 roku pełnomocnik pozwanej Gminy M. Ł. wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego z dnia 17 marca 2014 roku, w którym wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie zwrotu kosztów postępowania oraz zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności. Wyjaśnił, że organem wykonawczym Gminy M. Ł. jest Prezydent Miasta Ł., a nie Zarząd Dróg i (...). Kwestionował powództwo, co do zasady, jaki i wysokości uznając, że jest zawyżone i nieudowodnione. Pełnomocnik podniósł, że za upadek powoda oraz doznane urazy nie ponosi odpowiedzialności pozwana Gmina, jako że nie można skutecznie postawić jej zarzutu zaniechania lub wadliwego wykonywania obowiązków nałożonych ustawą w zakresie zwalczania skutków zimy. Do wypadku doszło w obrębie jednego z najbardziej pobocznych miejsc miast a, w którym działania służb miejskich w zakresie zimowego utrzymania mają priorytet i są realizowane wyjątkowo uważnie. (sprzeciw k. 92-95)

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 roku Sąd zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu częściowemu ogłoszonemu w dniu 17 marca 2014 roku w sprawie II C 772/13.(postanowienie k. 102)

W odpowiedzi na sprzeciw Gminy M. Ł. pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu. Podniósł, że z uwagi na okoliczności wypadku obok pozwanego zakładu ubezpieczeń odpowiedzialnego za przedmiotowe zdarzenie w związku z zawartą umową ubezpieczeni OC z Przedsiębiorstwem Usługowym (...) podmiotem odpowiedzialnym jest również Gminy M. Ł. w zakresie złego stanu technicznego chodnika. Odpowiedzialność Gminy za przedmiotową szkodę oparta jest na zasadzie winy z art. 415 k.c. Wypadek, do którego doszło niewątpliwie wynika z zaniechania zarządcy i pozostawieniu stanu technicznego chodnika, który naraził jego użytkowników na zagrożenie zdrowia i życia. Szkada pozostaje w związku przyczynowo skutkowym z zaniechaniem podmiotu odpowiedzialnego.

(pismo pełnomocnika powoda k. 105-106)

Do końca postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 grudnia 2012 roku około godziny 6.00-6.15 T. Z. idąc przed pracą do sklepu po bułki na ulicy (...) w Ł. poślizgnął się i upadł na prawy bark. Powód usłyszał jak chrupnęły kości. Chodnik, który poruszał się powód był asfaltowy, na powierzchni, którego były nierówności, ubytki. Na chodniku leżała maź roztopiającego się śniegu. Chodnik nie był niczym posypany. Powód poślizgnął się na dużym, szerokim na kilkadziesiąt centymetrów oblodzonym ubytku chodnika pokrytym wodą znajdującym się pomiędzy blokami 4-6. Idąc chodnikiem nie dało się ominąć wyrwy w chodniku. Było ciemno.

(dokumentacja zdjęciowa k. 124-130, szkic z miejsca zdarzenia k. 131, zeznania świadków: A. J. k. 73-74, R. G. k. 74, H. Z. k. 116-117, K. W. k. 117-118, zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115, wyjaśnienia powoda k. 57 w aktach szkody 01/ (...))

W nocy przed wypadkiem padał śnieg, nad ranem zaczęła padać mżawka, która zamarzała. Rano była odwilż z gołoledzią.

(zeznania świadka J. H. k. 74-75, zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115)

Z chodnika powodowi pomogła się podnieść siostra K. W., która szła do bratowej pomóc przygotować wigilię i widziała z daleka upadek. Po przyjeździe do domu powód wraz z żoną taksówką pojechał do Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie po wykonaniu rtg stwierdzono złamanie trzonu kości ramiennej prawej z przemieszczeniem. Powodowi nie prześwietlono nadgarstka. Powód otrzymał unieruchomienie transportowe i skierowanie na ostry dyżur do szpitala (...). Powodowi założono gips wiszący i zwolniono do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za 7 dni. Zalecono przyjmowanie przeciwbólowo panadolu. W dniu 03 stycznia 2013 roku powód udał się do (...) szpitala (...), gdzie zmieniono gips na typu S..

(zeznania świadka H. Z. k.116-117, K. W. k. 117-118, zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115, zaświadczenie k. 33, skierowanie do szpitala k. 34, karta informacyjna k. 35, karta wizyty pacjenta k. 38 w aktach szkody 01/ (...))

Powodowi zaczął puchnąć nadgarstek prawej dłoni. W dniu 04 stycznia 2013 roku powód zgłosił się na ostry dyżur Szpitala im. (...) w Ł., gdzie stwierdzono bólowe ograniczenie ruchomości nadgarstka. Badanie rtg wykazało złamanie dalszej nasady kości promieniowej prawej z przemieszczeniem. Dokonano repozycji odłamów i ponownie unieruchomiono kończynę w gipsie.

(karta informacyjna k. 36 w aktach szkody 01/ (...))

Podczas kolejnej kontroli w poradni ortopedycznej stwierdzono poprawne ustawienie odłamów kości ramiennej i promieniowej. W dniu 11 lutego 2013 roku powodowi zdjęto opatrunek gipsowy.

(karty wizyty pacjenta k. 39 i k. 40 w aktach szkody 01/ (...))

W okresie od 02 do 12 kwietnia 2013 roku powód odbył zabiegi rehabilitacyjne.

(zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115, skierowanie do poradni specjalistycznej k. 18, karta zabiegów k. 19-20 w aktach szkody 01/ (...))

Powód po wypadku przez kilka tygodni przebywał na zwolnieniu lekarskim.

(karty wizyt pacjenta k. 41-42, kserokopie zwolnień k. 45-46)

Po wypadku powód stosował maści i leki przeciwbólowe, które kosztowały 30,75 zł. Obecnie ich nie przyjmuje.

(faktura k. 19, zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115)

Powód poniósł koszt usługi medycznej w kwocie 100 zł oraz koszt zakupu dalszych lekarstw w wysokości 35,88 zł. Nadto, poniósł koszt dojazdów do lekarzy w łącznej kwocie 65 zł.

(rachunek k. 49, faktura k. 50, zestawienie kosztów dojazdów k. 51 w aktach szkody 01/ (...))

Powód jest praworęczny. Po wypadku powodowi pomagała żona, która początkowo karmiła powoda dopóki nie nauczył się jeść lewą ręką, pomagała w utrzymaniu higieny, w ubieraniu się. Żona wykonywała wszystkie prace domowe: sprzątała, gotowała, robiła zakupy. Trwało to 2-3 miesiące. Przed wypadkiem małżonkowie przygotowywali posiłki na zamianę, dzielili się robieniem zakupów i sprzątaniem. Kolega woził powoda jego lub swoim samochodem do lekarza. (zeznania świadków: H. Z. k. 116-117, K. W. k. 117-118, zeznania powoda k. 167. w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115)

W dniu 16 maja 2013 roku leczenie ortopedyczne powoda uznano za zakończone.

(zaświadczenie k. 17 w aktach szkody 01/ (...))

Powód pracuje w ochronie. Problemy z ręką nie mają wpływu na jego pracę.

(zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115)

W wyniku wypadku z dnia 24 grudnia 2012 roku powód doznał złamania trzonu kości ramiennej prawej i złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej. Trwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 10%. W wyniku złamania doszło u powoda do upośledzenia funkcji kończyny górnej. Ograniczenie ruchów w stawie ramiennym spowodowało utrudnienie wykonywania czynności precyzyjnych: gra na instrumencie, odkręcenia słoika, kranu, przekręcenie klucza w zamku. Od wypadku minęły dwa lata, zatem pełen powrót do sprawności jak przed wypadkiem

nie jest możliwy. Istnieje szansa na pewną poprawę funkcji ręki. Powód powinien nadal wykonywać zalecone ćwiczenia ruchowe prawego braku i nadgarstka, posługiwać się kończyną w jak największym możliwym zakresie z wyjątkiem dużych obciążeń wysiłkowych. Struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów została trwale uszkodzona. Powód wymagał pomocy innych osób w podstawowych czynnościach życia codziennego w wymiarze ok. 4 godzin dziennie przez okres 6 tygodni po wypadku. Po tym czasie przez okres następných 6 tygodni zakres niezbędnej pomocy wynosił 2 godziny dziennie i 1 godzinę w 4 miesiącu po wypadku. Po 4 miesiącach od zdarzenia powód nie wymagał już pomocy w podstawowych czynnościach życia codziennego i nadal tej pomocy nie wymaga. Nie ma związku schorzeń samoistnych powoda z dysfunkcją jego prawej kończyny górnej. Powód nie wymagał leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okresowego zażywania środków przeciwbólowych, których koszt wyniósł 30,75 zł.

(pismna opinia biegłego ortopedy k. 147-149)

Powód nadal nie uzyskał pełnej sprawności prawej kończyny górnej, jaką miał przed wypadkiem. Nie może dźwigać większych ciężarów w prawej ręce. Z powodu ograniczenia ruchów w prawym stawie ramiennym ma trudności w wykonywaniu niektórych czynności samoobsługowych jak mycie szyi, pleców. Przebyty uraz utrudnia grę na akordeonie i pisanie. Powód ze zmianą pogody odczuwa dolegliwości, drętwieje mu ręka, boli. Powód wtedy na nadgarstek zakłada ochraniacz.

(zeznania powoda k. 167 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115)

Właścicielem chodnika, na którym doszło do wypadku była Gmina M. Ł. w imieniu, której zarządzały terenem (...). Chodnik sprzątało Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P., które miało zawartą z Gminą Ł. w imieniu, której działały (...) umowę numer (...) z dnia 21 listopada 2011 roku. Zgodnie z § 4 pkt 7 umowy Zakład Pracy (...) miał zapewnić we własnym zakresie i na swój koszt wszelkie narzędzia i materiały potrzebne do sprzątnięcia terenu targowisk w okresie zimowym, a także piasek i sól potrzebną do utrzymania szorstkości dróg i chodników. Umowa obowiązywała od dnia 01 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku. W zakresie prac na targowisku było utrzymanie czystości i porządku ze sprzątnięciem bieżącym po zakończeniu handlu około godziny 18.00 i sprzątnięcie uzupełniające w godzinach 8.00-10.00, w okresie zimowym odśnieżanie, posypywanie odśnieżonego terenu mieszanką piasku i soli oraz wywóz nadmiaru śniegu, w okresie zimowym w czasie opadów śniegu odśnieżanie należało rozpocząć od godziny 6.00 rano lub najpóźniej 1,5 godziny po wstąpieniu opadów i zakończyć w 1,5 godziny po ustąpieniu opadów, usługę odśnieżania należało wykonywać od poniedziałku do soboty oraz dodatkowo w niedziele handlowe przed świętami.

(pisma k. 16, k. 17, umowa k. 51-52, formularz ofertowy k. 53-54, warunki wykonania zamówienia k. 55-56v)

Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P. miało zawartą z (...) S.A. V. (...) w W. umowę ubezpieczenia oc. (pismo k. 18)

Pismem z dnia 13 kwietnia 2013 roku powód zgłosił szkodę Zakładowi (...) w Ł.. Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 roku o wypadku zostało poinformowane Przedsiębiorstwo Usługowe (...).(zgłoszenie szkody k. 16, pismo k. 17)

Po zgłoszeniu szkody w kwietniu 2013 roku pracownicy firmy (...) -G. oglądali miejsce zdarzenia. Pracownicy stwierdzili, że we wskazanym przez powoda miejscu firma odpowiada za utrzymanie porządku. W miejscu upadku chodnik był zalany asfaltem, w którym był prostokątny ubytek, który miał kilkadziesiąt centymetrów szerokości.

(zeznania świadków: A. J. k. 73-74, R. G. k. 74)

Pracownik firmy (...) odpowiedzialnej za utrzymanie stanu chodnika zimą rozpoczynał pracę od 5-6 rano. Praca polegała ona na odgarnięciu śniegu i posypaniu chodnika piaskiem. J. nie było opadów sprzątnięcie całego terenu zajmowało około 2 godzin. J. padał śnieg prace trwały 4-5 godzin. W rejonie miejsca wypadku pracował jeden pracownik. Po sprzątnięciu rynku przy ulicy (...) pracownik jechał na inny rynek posprzątać.

(zeznania świadka J. H. k. 74-75)

Pismem z dnia 06 maja 2013 roku Przedsiębiorstwo Usługowe (...) odmówiło wypłaty świadczenia nie znajdując podstaw do ponoszenia odpowiedzialności za zaistniały wypadek. (pismo k. 18)

Pismem z dnia 22 maja 2013 roku powód wezwał pozwane Towarzystwo do zapłaty kwot: 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 203,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 3.360 zł zwrotu kosztów opieki w terminie 30 dni za skutki wypadku z dnia 24 grudnia 2012 roku. W uzasadnieniu żądania podniesiono, że przyczyną wypadku nie był ubytek chodnika, tylko oblodzona, niczym nie posypana powierzchnia chodnika. Pismem z dnia 13 czerwca 2013 roku odmówiło wypłaty świadczenia. Pismem z dnia 12 lipca 2013 roku Towarzystwo podtrzymało swoje stanowisko w sprawie.

(wezwanie do zapłaty k. 41-42, pisma k. 1 i k. 11 w aktach szkody 01/ (...))

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentacji medycznej, dokumentów z akt szkody, zeznań świadków oraz zeznań powoda. Dowody te nie budzą żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości, co do ich wiarygodności, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia.

Przebieg zdarzenia przedstawiony przez powoda i stan chodnika w momencie wypadku potwierdziła świadek K. W., która szła za powodem i widziała moment upadku. Ich zeznania są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Również świadek J. H. zeznał, że chodnik, którym szedł powód pokryty był asfaltem, na którym były nierówności, ubytki, w których gromadziła się woda. Świadek powiedział, że „jeżeli woda zamarźnie to powstaje pułapka, na której łatwo się poślizgnąć”. Miejsce wypadku wskazane przez powoda w kwietniu 2013 roku oglądali również świadkowie: A. J., R. G., pracownicy firmy (...). Stwierdzili, że we wskazanym przez powoda miejscu firma odpowiada za utrzymanie porządku. Jednocześnie w miejscu upadku powoda chodnik był zalany asfaltem, w którym był prostokątny ubytek, który miał kilkadziesiąt centymetrów szerokości.

Rodzaj obrażeń doznanych przez powoda w dniu 24 grudnia 2012 roku, następstwa wypadku, rodzaj uszczerbku, konieczność przyjmowania lekarstw i sprawowania opieki nad powodem określił biegły ortopeda.

W ocenie Sądu opinia biegłego jest fachowa, wyczerpująca, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy. Biegły wydał opinie zapoznając się z aktami sprawy, z dokumentacją medyczną powoda oraz na podstawie przeprowadzonego badania lekarskiego. Wnioski przedstawione w opinii pisemnej zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłego. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz sposób sformułowania zawartych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego i nie żądała jej uzupełnienia ani wezwania biegłego na termin rozprawy celem zadawania pytań.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w przeważającej części.

W wyniku prawidłowo złożonego sprzeciwu proces wraca w zasadzie do pierwotnej fazy. Rozpoznanie sprawy na skutek sprzeciwu następuje według przepisów przed sądem I instancji, który wydał wyrok zaoczny. Sprzeciw od wyroku zaocznego ze względu na jego restytutywny charakter powoduje ponowne, i to pełne rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji w zakresie zaskarżenia przez pozwanego. Ponowne rozpoznanie sprawy nic może jedynie naruszyć tej części wyroku zaocznego, która uprawomocniła się wskutek jej niezaskarżenia w drodze sprzeciwu. W tym postępowaniu dopuszczalne są wszelkie czynności procesowe (np. cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia, zawarcie ugody, zawieszenie postępowania na zgodny wniosek, zmiana powództwa, przekształcenie podmiotowe procesu). W postępowaniu wywołanym wniesieniem przez pozwanego sprzeciwu sąd "rozpoznaje" sprawę, a nie ogranicza się tylko do rozstrzygnięcia kwestii zasadności zgłoszonych w sprzeciwie zarzutów. (Kodeks postępowania cywilnego.

Komentarz do artykułów 1–366. Tom I red. prof. dr hab. Kazimierz Piasecki Rok wydania: 2010 Wydawnictwo: C.H.Beck Wydanie: 5)

Powód żądał zasądzenia od pozwanego 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 203,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 3.360 zł tytułem zwrotu kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od wszystkich tych kwot od dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 30,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwani nie uznali powództwa. Wnieśli o jego oddalenie kwestionując zarówno zasadę odpowiedzialności, jak i wysokość dochodzonych roszczeń. W tej sytuacji w pierwszej kolejności rozważyć należało podstawę odpowiedzialności każdego z pozwanych.

Bezspornie właścicielem chodnika, na którym doszło do wypadku była Gmina M. Ł. w imieniu, której zarządzały terenem (...). Chodnik był w fatalnym stanie technicznym. Pokryty był asfaltem, na którym były nierówności, ubytki, w których gromadziła się woda.

Podstawą odpowiedzialności Gminy M. Ł. są, zatem przepisy art. 415 k.c. w zw. z art. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 k.c.

Dla przyjęcia odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 415 k.c. za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywającym na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

W przedmiocie zasady odpowiedzialności pozwanej Gminy wskazać należy, iż od wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004 r., Nr 162, poz.1692), to jest od dnia 1 września 2004 roku odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego oraz państwowych i komunalnych osób prawnych za szkody wyrządzone po tej chwili w zakresie niewładczej działalności opiera się na przepisach mających powszechny podmiotowy zakres zastosowania (por. Iwona Karasek, Komentarz do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, LEX/el 2004).

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz.U. Nr 19, poz. 115 ze zm.) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi gminne stanowią własność gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych - wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. J. jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;

Według art. 4 pkt 6 ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych. Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót

konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyłym stanie rodzi po stronie pozwanej Gminy obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W niniejszej sprawie pozwana Gmina M. Ł. nie zakwestionowała, aby teren, na którym doszło do wypadku nie należał do Gminy. Na tym podmiocie spoczywał, zatem obowiązek utrzymania nawierzchni chodnika w należyłym stanie. Obowiązki temu jednakże nie uczyniła zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. Chodnikiem przy ulicy (...) w Ł. przechodzi codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu przechodniów. Uznać należy, że zapewnienie równych, pozbawionych ubytków nawierzchni chodników jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu ich nawierzchni. Niedopuszczalne jest, bowiem aby w nawierzchni asfaltowego chodnika znajdowały się ubytki, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu pieszych.

Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia pozwana Gmina nie uczyniła zadość tym obowiązkom w sposób należyty, gdyż w nawierzchni asfaltowego chodnika przy ulicy (...) znajdowały się nierówności, ubytki, w których zbierała się i w zimie zamarzała woda. Tym samym stan nawierzchni chodnika stwarzał niebezpieczeństwo dla przechodzących.

Wina pozwanej Gminy M. Ł. rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest, więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powód udowodnił, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników; natomiast pozwana Gmina nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny. Tym samym należy przyjąć, iż zachowanie pozwanej Gminy, polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni drogi jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpacyjnych w tym zakresie. Pomiędzy powstałą szkodą a winą Gminy zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni – istnienie ubytków drogi, po której poruszają się jej użytkownicy zwiększa, bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

W myśl przepisu art. 5 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jednolity z dnia 28 listopada 2005 roku, Dz.U. za 2005 r., Nr 236, poz. 2008 ze zm.) właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez m.in. przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych oraz realizację innych obowiązków określonych w regulaminie, wydanym na podstawie art. 4 powyższej ustawy przez radę właściwej gminy w ramach realizacji jej obowiązkowych zadań własnych w zakresie utrzymania czystości i porządku w gminach. Przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy przez właścicieli nieruchomości – rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

Obowiązek utrzymania przez właściciela własnej nieruchomości w należyłym porządku i zabezpieczenie jej w taki sposób, aby inne osoby nie były narażone na ewentualną szkodę, nie budzi, zatem wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie Gmina powierzyła wykonanie zimowego utrzymania porządku i czystości na terenie, na którym doszło do wypadku Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) w P. na podstawie umowy numer (...) z dnia 21 listopada 2011 roku. Ponieważ powierzone czynności sprzątające wykonuje zakład, który w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, to on ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w wyniku niewłaściwego wykonywania swoich obowiązków (art. 429 k.c.). Odpowiedzialność powierzającego czynność uzasadniona jest, bowiem faktem istnienia związku przyczynowego między powierzeniem czynności a wyrządzeniem przez sprawcę szkody, a więc pomiędzy faktem powierzenia czynności osobie niewłaściwej, a zachowaniem się tej

osoby i skutkiem w postaci szkody. Koncepcja przyjęta przez ustawodawcę w tym przepisie opiera się na założeniu, że ze strony powierzającego czynność miało miejsce uchybienie co do wyboru właściwej osoby. Gdy wybór został źle dokonany, zachodzi wina w wyborze (*culpa in eligendo*), najczęściej polegająca na braku należytej staranności przy dokonywaniu wyboru.

Nie ulega żadnym wątpliwości, że odpowiedzialność właściciela ma charakter deliktowy. Odpowiedzialność *ex delicto* dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej w sformułowaniu kto z winy swej wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia, przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem.

Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, stanowi o właściwie dokonanym wyborze i prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego oraz zwalnia go od dowodzenia braku winy w tym zakresie. Wyłączenie odpowiedzialności powierzającego czynność skutkuje uruchomieniem odpowiedzialności za szkodę podmiotu, który przyjął na siebie czynności do wykonania. Podstawą jego odpowiedzialności jest przepis art. 415 k.c.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu, w którym doszło do zaistnienia szkody, miejsce, za które odpowiedzialność ponosiło Przedsiębiorstwo (...) nie było należycie uprzątnięte. W momencie zdarzenia na chodniku leżała maź roztapiającego się śniegu. Chodnik nie był niczym posypany. Powód poślizgnął się na dużym, szerokim na kilkadziesiąt centymetrów oblodzonym ubytku chodnika pokrytym wodą. W nocy przed wypadkiem padał śnieg, nad ranem zaczęła padać mżawka, która zamarzała. Rano była odwilż z gołoledzią. Wskutek braku należytej staranności Przedsiębiorstwa (...) powód przewrócił się na oblodzonej, pokrytej wodą wyrwie w chodniku, co spowodowało wystąpienie szkody w postaci złamania trzonu kości ramiennej prawej i złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej. Nie budzi, zatem wątpliwości Sądu, iż istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem, a uszczerbkiem na zdrowiu, jakiego doznał powód.

Jednocześnie w chwili powstania szkody Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P. miało zawartą z pozwanym towarzystwem umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, wobec czego na podstawie art. 822 § 1 k.c. pozwane towarzystwo odpowiada za szkody wyrządzone przez Przedsiębiorstwo (...).

Art. 444 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Natomiast art. 445 § 1 k.c. pozwala w takich wypadkach na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody może być w niniejszej sprawie stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 10%. Na skutek wypadku z dnia 24 grudnia 2012 roku T. Z. doznał złamania trzonu kości ramiennej prawej i złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej. Złamanie spowodowało upośledzenie funkcji kończyny górnej. Powód pierwotnie miał rozpoznane tylko złamanie trzonu kości ramiennej prawej z przemieszczeniem, które zostało unieruchomione w gipsie. Po kilku dniach, kiedy prawy nadgarstek zaczął puchnąć rozpoznano złamanie dalszej nasady kości promieniowej prawej z przemieszczeniem. Powód przez kilka tygodni pozostawał w unieruchomieniu gipsowym, a następnie przeszedł zabiegi rehabilitacyjne. Powód odczuwał dyskomfort związany z brakiem samodzielności i koniecznością korzystania z pomocy innych osób przez kilka tygodni.

Mając na uwadze zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, Sąd uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powoda kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Nie ulega wątpliwości, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów w tym przede wszystkim kosztów leczenia i diagnostyki, kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich w placówkach leczniczych, kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji, a także zwrotu utraconych zarobków.

W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok). Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147).

Jak wynika z opinii biegłego ortopedy powód wymagał pomocy innych w wymiarze ok. 4 godzin dziennie przez okres 6 tygodni po wypadku (4 godziny x 42 dni x 9,50 zł/godzina = 1.596 zł). Następnie przez okres 6 tygodni przez 2 godziny dziennie (2 godziny x 42 dni x 9,50 zł/godzina = 798 zł) oraz 1 godzinę w 4 miesiącu po wypadku (1 godzina x 30 dni x 9,50 zł/godzina = 285 zł). Łączne koszty pomocy wyniosły kwotę 2.679 zł.

Pełnomocnik powoda podnosił wprawdzie, że w swoich wyliczenia przyjął stawkę za godzinę pomocy rządu 10 zł, jednakże nie udowodnił swoich twierdzeń w tym zakresie. Sądowi zaś z urzędu wiadome jest, iż w powołanym okresie stawka godzinowa pomocy wynosiła kwotę 9,50 zł.

W ocenie Sądu zasadne było również zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów koszt usługi medycznej w kwocie 100 zł, zakupu lekarstw w wysokości 30,75 zł i 35,88 zł oraz koszt dojazdów do lekarzy w łącznej kwocie 65 zł.

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

W praktyce zdarzają się sytuacje, w których wierzyciel ma roszczenie o to samo świadczenie do dwóch (lub więcej) dłużników, z których każdy jest zobowiązany do spełnienia świadczenia w całości. Jednocześnie zaś brak podstaw do przyjęcia solidarności biernej, gdyż nie przewidują jej ani przepisy ustawy, ani czynność prawna, z której roszczenie wynika. Zaś, zgodnie z przepisem art. 369 k.c., zobowiązanie jest solidarne jedynie wtedy, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Taka sytuacja ma najczęściej miejsce, gdy jeden z dłużników ponosi odpowiedzialność deliktową, a drugi umowną – np. z umowy ubezpieczenia jak w tym przypadku. Ten rodzaj zobowiązania nazywany jest odpowiedzialnością in solidum i zbliżony jest do solidarności biernej, ponieważ po stronie zobowiązanej występuje kilku dłużników. Cechą odróżniającą odpowiedzialność in solidum od solidarności biernej jest brak wspólnego przepisu ustawy lub jednej czynności prawnej kreujących taką formę odpowiedzialności. Każdy z dłużników odpowiada na innej podstawie prawnej, natomiast za tym by wierzyciel otrzymał tylko jedno świadczenie przemawiają względy słuszności. W niniejszej sprawie, Gmina M. Ł. odpowiada wobec powódki na podstawie reżimu deliktowego, zaś (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ani z przepisów ustawy ani z umowy nie wynika zaś by istniała między pozwanymi solidarność bierna. Wobec powyższego Sąd, biorąc pod uwagę względy słuszności, zasądził na rzecz powódki dochodzone kwoty ustalając zarazem, iż zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości niższej kwoty, za którą każdy z pozwanych odpowiada łącznie z innym, czyli in solidum. Odpowiedzialność in solidum pozwoli z jednej strony na najlepsze zabezpieczenie interesu powoda, a jednocześnie w sposób najbardziej sprawiedliwy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, rozłoży ciężar obowiązku naprawienia szkody.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa, art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art.817 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c i art. 355 § 2 k.c.).

Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. J. stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.).

Po zgłoszeniu szkody pismem z dnia 12 lipca 2013 roku pozwane Towarzystwo ostatecznie odmówiło wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia i odszkodowania. Ustawowe odsetki od kwoty 32.882,75 zł zostały zatem zasądzone od dnia 13 lipca 2013 roku do dnia zapłaty.

Natomiast odsetki od kwoty 30,75 zł zostały zasądzone od dnia wniesienia pozwu – 14 października 2014 roku do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Zgodnie z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Przepis art. 332 § 2 stosuje się odpowiednio. Z uwagi na powyższe Sąd uchylił w całości wyrok częściowy zaoczny z dnia z dnia 17 marca 2014 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie powód wygrał spór w 98 %, zaś przegrała w 2 %.

Po stronie powoda na koszty procesu w łącznej kwocie 3.217 zł złożyły się: opłata od części pozwu, od której nie został zwolniony w wysokości 500 zł, zaliczka na biegłego – 300 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda przyjęta przez Sąd odpowiada stawce minimalnej. W oparciu o § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia, możliwe jest przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w wysokości do sześciokrotnej stawki minimalnej, jednakże ani charakter, ani stopień skomplikowania niniejszej sprawy nie uzasadnia podwyższenia stawki, tak jak wnosił o to pełnomocnik powódki. Rozpoznawaną sprawę można ocenić jako typową sprawę tego rodzaju. Postępowanie dowodowe miało standardowy przebieg. Polegało na zgromadzeniu dokumentów, przeprowadzenia dowodów z opinii biegłego, z zeznań świadków oraz przesłuchania powoda. Sprawa nie wymagała od pełnomocnika powoda ponadprzeciętnego nakładu pracy, nie było, zatem podstawy do przyznania stawki minimalnej w podwójnej wysokości.

Na poniesione przez Gminę M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. koszty składały się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm) oraz opłata od sprzeciwu – 840 zł, łącznie 3.240 zł.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. poniosło koszty procesu w kwocie 2.700 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) i zaliczka na biegłego 300 zł.

Biorąc pod uwagę przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. oraz wynik postępowania Sąd zasądził od (...) S.A w W. oraz Gminy M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. na rzecz T. Z. kwotę 3.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego.

Na podstawie art.113 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku, z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od (...) S.A w W. oraz Gminy M. Ł. Prezydenta Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 1.180 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu której powód nie miał obowiązku uiścić z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego.

Na podstawie art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał wypłacić (...) S.A w W. kwotę 118,41 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.